KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 2 (14) Grudnia. — Rok 1852. № 332. Jutro, ŚŚ. Ireneusza i Euzebjusza MM.

We wsi *Wawrzyszewie*, należącej do Instytutu *Marymontskiego*, w dniu 19 b. m. o godzinie 11ej z rana, nastąpi uroczyste poświęcenie Statuy MATKI BOZKIEJ, wraz z stósownem Nabożeństwem w Kościele miejscowym, na podziękowanie BOGU, za uśmierzenie epidemji, która tu w miesiącu Sierpniu r. b. tak mocno się szerzyła.

Dzień wczorajszy, był prawdziwą nagrodą tak dla Organmistrza naszego P. Mateusza *Mielczarskiego*, który drugie już w *Warszawie* i znakomite wystawił organy, jakoteż i dla Artysty tutejszego P. Angelo *Loos*, który wczoraj na głównej probie tych organów, okazał nam całą potęgę swego talentu. Zawsze chętni do okazania współczucia *Warszawianie*, zebrali się licznie o godzinie 4tej z południa, w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, przy ulicy *Chłodnej*, aby się przekonać o wartości instrumentu, któremu z całą sumiennością oddaliśmy sprawiedliwość; gdy zaś już Przybytek PAŃSKI tysiącem osób napełniony został, Pan *Loos* odegrał fugę *Bacha*, elegję J. *Nowakowskiego*, oraz kilka *fantazji* własnego utworu. Ogólnem zdaniem wszystkich, powtórzony został wczoraj ten sam o zaletach organów wyrok, jaki już poprzednio przy odbiorze tychże, wyrzeczony był przez najpierwszych znawców. To samo zdanie, równie zaszczytne jako i pochlebne, objawiono dla gry Pana *Loosa*, który dał się już poznać niejednokrotnie, a ostatecznie w czasach wykonywania w tymże Kościele, a mianowicie w święta, różnych dzieł religijnych muzycznych, które obecnie z powodu Adwentu, chwilowo wstrzymane zostają.

Jutro, oraz w następujący Piątek i w Sobotę, przypadają *Suche dni*.

W wykonaniu postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 24 Paźdz: (5 Listopada) r. b., Sąd Pokoju Okręgu *Siennickiego*, dotychczas w mieście *Siennicy* urzędujący, z dniem 20 Grudnia (1 Stycznia) 1852/3 roku przeniesiony zostanie do miasta *Mińska* w tymże Okręgu, i w temże mieście *Mińsku* w dotychczasowym zakresie swej jurisdykcji Sądowej na cały Okrąg *Siennicki*, z dniem powyższym jurisdykcję Sądową, rozpocznie.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Wiktora *Rausz*, b. Kupca tutejszego, który w r. 1847 wydaliwszy się za paszportem do m. *Hamburga*, dotąd nie powrócił, ażeby w ciądu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował; a to pod rygorem art. 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

JW. Anna *Gorlow*, Małżonka Jenerała-Majora Ober-Policmajstra miasta *Warszawy*, wyjechała do *Nowej Alexandrji*.

Jan *Steinbrich*, Komornik przy Trybunale Cywilnym, onegdaj zszedł z tego świata, w wieku lat 63. Wyprowadzenie zwłok Jego z Kaplicy przy Kościele XX. *Dominikanów*, na smętarz *Powązkowski*, odbędzie się dziś o godzinie 3ciej z południa; na które, Familja, Kolegów i Przyjaciół, zaprasza.

W dniu pierwszym b. m., Kościół XX. *Kapucynów* w *Warszawie*, smutny ale zajmujący obraz przedstawiał. Liczne grono osób przybyło oddać ostatnią posługę, zmarłej w d. 28 z. m., Annie z Stamirowskich, Małżonce Rzecz: R. Stanu Kajetana *Suchodolskiego*, Członka Senatu. Nie same wymagania społeczeńskie przywiodły do Świątyni tak liczne zebranie, postać otaczających tłómaczyła dokładnie, że poszanowanie dla zacności zmarłej z ostatniem pożegnaniem przynieśli. Spełniła też ś. p. *Anna* zadanie życia niewiasty; z domu Ojców wyniosła głębokie Świętej Wiary pojęcie, wyrobiła w sobie jasne i trafne o rzeczach sądzenie, umiała szczęście innych z wylaniem podzielać, a skupiać w duszy uczucia przykrości nieodstępnych od życia, żeby im drogę do serca osób ukochanych zamykać. Nic dziw, że w takiem usposobieniu rozlała spokój i szczęście na półwieczny blizko związek małżeński, stosunki przybranego macierzyństwa, pokrewieństwa, przyjaźni. Czcigodna pamięć zmarłej, wedle słów przy jej zwłokach wyrzeczonych, nie zagaśnie w uczuciach owdowiałego Małżonka, przybranej Córki, Przyjaciół, ani w sercach z wdzięcznością bijących pod h[illegible]item XX. *Kapucynów*. Jej wprawdzie ręka niosła ofiary i zdobiła Ołtarze PAŃSKIE; oddali jej też XX. *Kapucyni* świętobliwie cześć ostatnią, nie dozwalając w niczem udziału najemnej usłudze; ale kiedy XX. *Kapucyni* nie gromadzą dostatków, i wedle reguły dzielą się choćby ostatkiem z ubóstwem, pamięć dobrodziejstw przez nich przywiedziona, to wdzięczność wspomożonej niedoli otaczająca zmarłej grobowiec.

Dowiadujemy się przypadkowo, że na wiosnę tego roku, w dobrach swoich nad *Niemnem*, w Królestwie, zakończył nader pożyteczne życie, ś. p. Gustaw *Henke*, b. Urzędnik do szczególnych poruczeń do przedmiotów leśnych w Kom: R. P. i Skarbu, Professor leśnictwa w Instytucie *Marymontskim*, Kawaler Orderu Śgo Stanisława kl: III. Rodem *Niemiec*, *Henke* przybył tu do kraju już w pełnym wieku nauk i wiadomości; wyuczył się tak doskonale języka, iż potrafił zapełnić w literaturze leśnej, brak elementarnego i praktycznego dzieła: *O urządzeniu lasów*, jakiego dotąd krajowcom zbywało. Prócz tego, pisał wiele rozpraw w przedmiocie *Gospodarstwa leśnego*, noszących na sobie cechę wielkiego wypracowania i znajomości rzeczy. Wykład jego łatwy, jasny i nader pożyteczny, wykształcił u nas wielu zdatnych Leśników. Słowem Człowiek ten położył ważne bardzo w kraju zasługi, którym miło nam

na tem miejscu chociaż spóźnioną (nie z naszej winy), oddać sprawiedliwość. Spodziewać się należy, że który z Kolegów zmarłego, poda do wiadomości publicznej, szczegółowy życiorys tego zasług pełnego Człowieka.

Wczoraj ukończono ciągnienie 5tej klassy *loterji klassycznej*, a z niem ustał i ogólny interes, który wszystkich do ciekawości i nadziei pobudzał. W ciągnieniu tem, odbytem w zwykłym porządku i w obec delegowanych ze strony władz rządowych Osób; zaś ze strony Obywateli w obec W. Karola *Malcza*, ostatnia największa wygrana, to jest 2,000 rs., które do dnia ostatniego pozostały w kole, padła na Nr 12,759, na *piątki*, u *Mozesa* w *Biały;* inne zaś wygrane, padły jak następuje: rs. 500 na Nr 6,780 u *Feigenblatta* w *Warszawie*. Po rs. 250: na Nr 5,370 u *Horowitza* w *Lublinie;* na Nr 3,670 u *Goldbluma* w *Piotrkowie;* na Nr 7,479 u *Dawidsohna* w *Warszawie;* na Nr 15,909 u *Leszczyńskiego* w *Włocławku;* na Nr 16,431 u *Nelkena* w *Warszawie;* na 17,666 u *Wertheima* w *Warszawie;* na Nr 19,544 u *Dawidsohna* w *Warszawie*. Po rs. 100: na Nr 2,392 u *Opoczyńskiego* w *Łęczycy;* na Nr 3,184 u *Mozesa* w *Biały;* na Nr 6,710 u *Mozesa* w *Biały;* na Nr 6,937 w Kantorze Głównym; na Nr 8,517 u *Nelkena* w *Warszawie;* na Nr 9,359 u *Silberberga* w *Stopnicy;* na Nr 14,117 u *Rosena* w *Warszawie;* na Nr 17,942 u *Günsberga* w *Międzyrzecu*. Resztę objaśnia dołączająca się do *Kurjera*, tabelka. Ponieważ wiemy ile każda wygrana w Loterję obchodzi grających, donosimy przeto, że rubli s. **15,000** które padły na Nr 11,729, w *piątkach*, w Kantorze P. *Neumana* w *Siedlcach*, dostały się jak następuje: *Pierwszą piątkę*, wygrał *Szama*, kramarz, trudniący się handlem obuwia w *Siedlcach; drugą*, małżonka b. Rewizora skarbowego, Powiatu *Siedleckiego; trzecią*, Kacper *Wolanin*, sołtys, włościanin ze wsi *Zbuczyna* w Okręgu *Siedleckim*, a do której to *piątki* przypuścił aż *siedm* osób, wszystkich w ogóle z klassy niezamożnej, już trudniących się rolą, już handlem; *czwartą*, Nauczycielka szkółki elementarnej płci żeńskiej w *Siedlcach;* a *piątą* jeden z Patronów przy Trybunale Cywilnym Gubernji *Lubelskiej*, w *Siedlcach* zamieszkały. Tak więc jeżeli kiedy, to w tem ciągnieniu, *Fortuna* musiała sobie cichaczem odwiązać oczy, gdy z taką trafnością rzuciła dary swoje, po największej części, pomiędzy biedne rodziny.

W *Rydze*, istnieje Kassa wsparcia wdów i sierot po Artystach muzycznych. Na korzyść tej dobroczynnej Instytucji, wykonane być miało w d. 23 z. m. (5 b. m.), w Świątyni Katedralnej miejscowej, wielkie Oratorjum: *Stworzenie Świata*, J. *Haydena*.

Z obserwatorjum *Kurjerka*, widzimy już na horyzoncie zbliżającą się do nas *gwiazdę*. Nie jest to żadna nieznana *planeta*, ani *kometa*, która *Leverriemu*, *Hindowi* albo *Gasparisowi*, sławy nowego odkrycia przysporzy, ale po prostu owa od *19tu wieków*, *1852* razy powracająca *gwiazdka*, która nam blizką *Wilję* i święta *Gód* zwiastuje. Owoż wszystko przygotowuje się do tej uroczystości w *Warszawie*. Po sklepach widziemy mnóstwo nowości, galanterji, ozdób i ubrań świeżych. *Piernikarze* pieką swoje wyroby w nadzwyczajnych ilościach. *Cukiernicy* urządzają wystawę słodyczy różnego rodzaju. *Piekarze* zakupują wcześnie najprzedniejszą mąkę na wypiek *strucli* i *mazurków*. Po sklepach *korzennych* już są wszędzie świeże *bakalje*. W składach *rossyjskich* wyborne *kawjory* i inne postne preparaty. *Rybaki* i *Rybaczki* znoszą się z swemi liwerantami, aby podczas *Wilji* zebrać co można *rekinów Wiślanych*, *Warcianych*, *Narewskich*, albo z sadzawek i stawów. Zacne *Gospodynie* donoszą mężom i służącym swoim, że wkrótce będzie dzień porządku w domu. *Dziatwa* weseli się ze wszystkiego; weseli się że będzie *gwiazdka*, weseli z *nieporządku*, jaki w domu dla zaprowadzenia *porządku* przed-świątecznego, koniecznie zrobić wypada. Słowem wszystko już żyje *in spe* Świąt i *kolendy*.

Nakładem Składu nót muzycznych *Bernsteina* przy ulicy *Miodowej* pod Nrem 483. wyszedł *Bukietu Melodji*, serja 2ga Nr 7, obejmujący wyjątki z opery *Donizettego*, pod tyt: *La Favorite;* cena exemplarza kop. 45. Oraz ulubione *Kontredanse maskaradowe*, skomponowane na fortepjan przez Jana *Straussa*, syna, wyszły nakładem powyższego Składu; cena exempl: kop. 30. Sprzedają się we wszystkich Składach nót w *Warszawie*, i na prowincji.

Pospieszamy donieść zwolennikom muzyki i talentu pierwszego fortepjanisty a artysty naszego P. Antoniego *Kątskiego*, iż tenże w przyszły *Piątek* da się nam słyszeć, i odegra: Koncert *Riesa;* Symfonję *Bethowena*, ułożoną przez siebie na fortepjan; oraz *Sonatę* własnego utworu; i nakoniec *Scherzo* z 2giej Symfonji na orkiestrę, przełożone przez niego na fortepjan. Już same dzieła zapowiadają nam jeden z piękniejszych koncertów; co się tyczy wykonania, o tem nie mówimy, bo dosyć zdaje się będzie, jeżeli uprzedzim zacnych *Warszawian*, iż wszystkie te dzieła odegra *Kątski*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od Obywatela powracającego z zagranicy, rs. 10, dla sierot po cholerycznych.— Od *Pelagji* rs. 1 i dwie sztuk starej bielizny; oraz od N. kop. 30 i paczkę szarpi, dla Kaleki przy ulicy Leszno Nro 655.

Xięgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy *Miodowej* Nr 496, odebrała nowe dzieła, *Łukaszewicza*: *Dzieje Kościoła Helweckiego, w Małej Polsce*, rsr. 3 kop. 60; *Tajemnice społeczeństwa*, wykryte w sprawach kryminalnych krajowych i zagranicznych, tomów 6, rs. 6 kop. 30.

Niepodobna opisać zapału, z jakim Panny *Neruda*, na wczorajszym koncercie przyjmowanemi były. Panna *Wilhelmina* w pośród bezprzykładnych oznak zadowolenia, powtórzyła na żądanie. Fantazję *Ernsta* dwakroć, a śpiew: *Morawian* trzy-kroć; a zakończyła humoreską, więcej nic dodać nie możemy; kto ją wczoraj słyszał, ten zapewne będzie usiłował zdać sobie sprawę z wrażeń i zachwytu, jakiemi owładnął jego duszę, ten zadziwiający jenjusz! mówimy, będzie *usiłował*, bo zaprawdę nie tak to snadnie pojąć, aby dziewica dopiero w rozkwicie młodości, już zdobyła wieniec rozgłośnej

sławy, po który poważają się sięgać tylko mistrze potężni pracą, sztuką i doświadczeniem. Z żalem opuszczaliśmy wczoraj miejsca w Teatrze Wielkim, cudna harmonja i śpiew duszy Panny *Wilhelminy*, ciągle ponawiał się w naszej pamięci; smutno nam było że się już koncert skończył; gdy o to dzisiaj dowiadujemy się, i z niemałą przyjemnością donosimy o tem naszym Czytelnikom, że i dzisiejszego wieczora, na powszechne a usilne żądanie, danym będzie koncert Panien *Neruda*, którego zmianę programatu, afisz ogłasza. Usłyszymy więc jeszcze, te porywające tony, za co winniśmy niewymowną wdzięczność, Dyrekcji Teatrów. Wczoraj Panna *Wilhelmina* przywołaną została 23-kroć, *Amelja* 14-kroć, *Marja* 10-kroć i Pan *Dobrzyński* 2-kroć.

Komitet Resursy *Kaliskiej*, zawiadamia Członków Resursy: iż w d. 31 b. m., 1 i 2 Lutego r. p. 1853, będą miały miejsce bale Resursowe, z których jeden to jest dzień 1 Lutego r. p. przeznaczony został na bal kostiumowy dziecinny.— Vice-Prezes Resursy Kaliskiej, Radca Dworu *Meerfeld*. Dyrektor Sek: *Kiedrzyński*.

Romuald *Szczygielski*, Lekarz, po powrocie z zagranicy, obrał stałe zamieszkanie w mieście *Chełmie*.

We *Francji* ceny *zboża* przybierają, i zdaje się, że na rachunek domów *francuzkich* w portach *Bałtyckich* i *Niemieckich* zrobią się znaczne kupna. — W *Amsterdamie* ceny się podniosły; ale wysokie żądania sprzedających, tamowały obrot interessów.— W *Hamburgu* przeszło 6,000 łasztów w jednym tygodniu zostały po coraz wyższych cenach rozerwane.— Doniesienia z *Ameryki*, zwiastują ruch podobny, może jeszcze gwałtowniejszy, z powodu że zasoby portowe są szczupłe, a zbliżająca się zima, dalsze dowozy przetnie. Sprzedaż *mąki* i *pszenicy* ma tam już miejsce prawie bez względu na gatunki. — W takiem położeniu rzeczy, targi *Gdańskie*, niepamiętne przybrały ożywienie; a trzymający zboże, formują żądania przesadzone nad wszelki stosunek z pozycją jakkolwiek świetną targów *Angielskich*. — Z tego powodu ceny otrzymane nie są urzędownie notowane.— Mówią o skontraktowaniu 100 łasztów pszenicy podobno *Lubelskiej*, 13³/₄ wagi z dostawą na wiosnę po 515 guld:; jak równie rozeszła się wiadomość, że partja bardzo pięknej *Gostyńskiej* 132 funtów ważącej pszenicy, otrzymała wyżej 550 guldenów. Od wielu lat nie mieliśmy ani podobnych cen, ani podobnych widoków. — Sprzedano z wody pszenicy łasztów 211, ze spichrza łasztów 136. Płacono za łaszt z wody 125 funtów do 130, po guldenów 450 do 490, czyli korzec *Warszawski* od rs. 5 kop. 7¹/₂ do rs. 5 kop. 45; ze spichrzu od 130 funtów do 132, po guldenów 450 do 525, czyli rs. 5 kop. 7¹/₂ do rs. 5 kop. 92. — *Gdańsk*, d. 9 Grudnia 1852.— *Makowski*, *Kendzior et Comp.*

Listy z *Londynu* z dnia 7go b. m., donoszą o nowem podwyższeniu 2-szylingowym na cenach *pszenicy*.

Anglja.— Izba wyższa zatwierdziła wniosek Lorda *Harrowby*, przychylny wolnemu handlowi. Minister Lord *Malmesbury* uwiadomił Izbę o uznaniu Cesarza *Francuzów* przez rząd *Angielski*.— Jedna z fabryk w *Birmingham* otrzymała dostawę szóstej części nowej brązowej monety *francuzkiej*, resztę oddano pięciu handlowym domom *francuzkim*.— Lord *Frankfort*, skazany na ciężkie więzienie, traktowany jest jak zwyczajny przestępca; nie chodzi tylko w deptaku i nie skubie konopi, bo wyrok nie nakazał przymusowej roboty, ale za to musi płacić na swe utrzymanie 12 szylingów tygodniowo.

Austrja.— P. *Bruck* wyjedzie do *Berlina* z Sekretarzem legacji.

Belgja.— W *Bruxelli* wieść chodzi, że z *Francją* zawarty został przygotowawczy traktat handlowy.

Francja. *Paryż 8go Grudnia.*— Senat mianował komissje do obu projektów uchwały.— Listę cywilną Cesarza, naznaczą zapewne na 24 miljony: dodadzą jednak do niej 4 miljony na utrzymanie gmachów, dóbr, fabryk, lasów i korony, oraz 1 miljon dla b. Króla *Hieronima*, 250,000 dla jego syna Xcia *Napoleona*, 200,000 dla Xiężnej *Matyldy*. — Prezydent podpisał 200 nowych ułaskawień dla mało znanych skazanych politycznych, na ich własną prośbę. Spodziewają się też pozwolenia powrotu do *Francji* dla wielu znakomitszych wychodźców. Nastąpi to jednak ledwo w końcu roku.— Wkrótce *Monitor* ogłosi liczne mianowania *legji honorowej*.— Cesarz był wczoraj na przedstawieniu opery *włoskiej*.— Ministerjum stanu nie będzie rozdzielonem, jak głoszono, na polityczne, które miano oddać Vice-Prezesowi rady stanu, i na Ministerjum domu Cesarskiego; P. *Fould* wkrótce połączy tytuł Ministra stanu z tytułem Ministra domu Cesarskiego.— *Abd-el-Kader* jutro wyjeżdża do *Marsylji*; przy odjeździe dostanie w darze pałasz wartości 25,000 fr. W *Brussie* pobierać on będzie od rządu *francuzkiego* 100,000 fr. pensji rocznie.— Komissja Jenerałów i Radców stanu, układa teraz stanowczą organizację *Algierji*. Utworzyć mają też kompanję podobną do *Wschodnio-Indyjskiej*, ktora ma wielki wpływ wywrzeć, a nader korzystny na kolonizację *Algierji*; na czele tej kompanji ma stać P. *Miris*, dziś właściciel *Constitutionnela* i *Pays*.— Podajemy tu wykaz dóbr korony należących do zarządu listy cywilnej: 1) pałace: *Tuileries* z domem przy ulicy *Rivoli* Nr 16, pałac przy placu *Vendome*, *Luwr*, pałace *Elysée*, *Palais-Royal* z przyległościami; 2) zamki, domy, budynki, ziemie, folwarki, lasy składające posiadłości: *Wersal*, *Marly*, *St. Cloud*, *Meudon*, *St. Germain en Laye*, *Compiègne*, *Fontainebleau*, *Rambouillet*, *Pau*, *Strasbourg*, *Villeneuve-l'Etang*, *Lamothe-Beuvron*, *Grillere*; 3) fabryki: *Sevres*, *Gobelins*, *Beauvais*; 4) skład mebli i ruchomości korony na wyspie *des Cygnes*; 5) lasy: *Vincennes*, *Senart*, *Dourdan*, *Laigne*.— *Monitor* ogłosił dekret rozkazujący bić monetę złotą, srebrną i brązową pod stęplem Cesarza. — Na kolumnie *Vendome*, postawić mają statuę rzeźbiarza *Chaudet* przedstawiającą *Napoleona I*, w stroju koronacyjnym. — W swym majątku *Menars*, umarł znany z procesu o wziątki Pan *Teste*, były Minister *Ludwika-Filipa*, oraz P. *Pellaprat*, jeden z najbogatszych kapitalistów *Francji*. — Renta spadła znowu o 60 centymów. — Xiądz *Bonnard*, Misjonarz w *Tong-Kingu*, został ścięty d. 1 Maja r. b. za Wiarę CHRY-

STUSA. Nowy ten Męczennik, urodził się w dyecezji *Lyońskiej*, i należał do Zgromadzenia Missji zagranicznych. W r. 1849 udał się do *Tong-Kingu*.

PRUSSY.— Nowy Poseł *Austrjacki*, Hrabia *v. Thun*, przybył do *Berlina*, i już przedstawił się Prezesowi rady Ministrów. — Izby zajmują się mianowaniem komissji dla rozbioru przedstawionych im projektów do praw.

HISZPANJA.— W *Madrycie*, spodziewają się wprowadzenia w wykonanie nowych zmian w ustawie, nawet bez kortezów; dekreta zapewne wkrótce ogłoszonemi będą. — Przy odczytaniu dekretu rozwiązania kortezów, oddział grenadjerów wszedł do sali posiedzeń, i deputowanych z niej oddalił. — Dziennikom zabroniono dekretem rozbierać projektów ustawy.

WŁOCHY.— Według raportu Ministra skarbu, budżet *Sardyński* daje następne cyfry: wydatków 146,811,073 fran:, dochodu 107,481,370, deficyt 39,329,073 fran:. Mówią, że nowe podatki wyniosą do 14 miljonów fran:. Deficyt ogólny wraz z nadzwyczajnym wynosi na 1853 rok, przeszło 47 miljonów fran:. — Izba *Turyńska* zatwierdziła nowe prawo celne.

ROZMAITOŚCI.— Słynna olbrzymia roślina *Victoria regia*, jest rośliną jedno-roczną; co rok z nasienia rozmnaża się.— Komitet dobroczynności Parafji Śtych MICHAŁA i GUDULI w *Bruxelli*, rozdał w r. b. 1,297 koszul mężkich, żeńskich i dla dzieci płci obiej; 295 kołder, 272 sienników, 55 powijaków i innych potrzeb niemowlęcych, 157 bluz, 188 sukien, 1,236 miar węgla, 54,200 miar torfu, 531 partji słomy, 81,160 funtów chleba, prócz przeszło 9,000 franków w gotowiznie. — W *Londynie*, na drzwiach wielu biur i magazynów, czytać można następujące charakterystyczne ostrzeżenie: »Do człowieka w *interesach*, w godzinach załatwiania *interesów*, tylko w *interesach* się udawaj: kończ z nim szybko *interes*, a wracaj do własnych *interesów*, aby i on miał czas kończyć swoje *interesa*." — Jeżeli lubisz życie, nie trwoń czasu, bo życie z czasu się składa.— »Czy ty wiesz co to jest *Cybella?*" zapytano młodego chłopca. »Wiem", odrzekł, »jest to czerwona główka, którą siekają z masłem do przekładania *huzarskiej* pieczeni."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Białostocki Stan: Oby: z Siedlec nr 556; Bielicki Jan Ob: z Domaradzyna nr 556; Buczka Ant: Rzeźnik z Torunia nr 950; Cieszkowski Paw: Obyw: z Bruxelli nr 414; Jezierski Włady: Hr. z Sobień; Ledóchowski Jan Hr. z Łaskarzewa; Matecki Nepo: Obyw: z Kopojna nr 584; Małecka Emilja Oby: z Abramowic nr 626; Sulnicka Marja Żona Urzęd: z Paryża nr 1674.

Wyjechali: Bonk Jan Kup: do Gdańska; Dobek Euge: Ob: do Leźnicy; Frankowski Fel: Oby: do Chlewni; Baronowie Gejsmar Alex: Rotm: Gwardji, i Alexy Porucz: Marynarki do Uściługa; Małowieski Mich: Oby: do Kryski; Mierzejewski Winc: Obyw: do Pułtuska; Sapieha Paw: Xżę do Gub: Grodzieńskiej.

DONIESIENIA.

W dniu 3/15 Grudnia r. b. i dni następujących, zawsze od godziny 10 z rana, w Sklepie pod Nr 440 przy ulicy Krak:-Przedmieście, wprost domu JW. Wernera, sprzedawane będą w drodze licytacji, rozmaite TOWARY Galanteryjne, Porcelana, Szkła, Brązy, Zegary, Zabawki dziecinne, i t. p. rozliczne szczegóły; o czem interesowaną publiczność zawiadamia się.

Artylleryjski Garnizon Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadelli, niniejszem zawiadamia, iż w d. 9/21 Grudnia r. b., odbywać się będzie przy tymże Garnizonie o godz: 10 rano, licytacja na sprzedaż za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze, UBIORÓW na konie, a mianowicie: Łęków od siodeł z rzemiennemi popręgami, strzemionami i t. p. 23; Przykryć czarnego safjanu, obszytych szerokim lampasem 23; Poduszek czarnego safjanu, obszytych wązkim lampasem 23; Potników obszytych czarnym safjanem 23; Uzdeczek z przynależnym do nich przyborem 23; Pasów pochodnych z przynależnym do nich z nowego srebra przyborem 23; Pasków 23; Rogów od prochu 23; Podsypek rogowych z oprawą nowego srebra 23; Juk 2; Potników z przykryciami 2; Przykrycie na juk 1; Kotłów miedzianych z pokrywkami 2; Maźnic dębowych z obręczami 2. Mający przeto chęć kupna takowych, winni zgłosić się do Cytadelli w wyż oznaczonym czasie; zakupione zaś rzeczy, każdy zakupujący, może natychmiast zabrać, za poprzedniem złożeniem pieniędzy rs. 1 k. 57½ za gazety, i po kop: 2 z rubla, dla zapłaty taxatorom.

W handlu Win i Korzeni, dawniej pod firmą N. Sznajder, pod Nr 1249 przy ulicy Nowy-Świat będącym, przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia, wszelkie **TOWARY** tak suche, jako też stare **WINA** węgierskie, po 80 do 100 lat mające, Wina francuzkie, Miody i Likwory, tak w większych, jako też w mniejszych partjach, są za nader przystępną cenę do sprzedania.— Handel ten od lat kilkunastu w tem samem miejscu exystujący, może być tak ryczałtowo, jako też częściowo, pod korzystnemi warunkami sprzedanym.

Onegdaj, w przechodzie z ulicy Ogrodowej, Solną na Leszno, zgubiono PELERYNĘ od salopy, czarną, kortową, podszytą mieniącą materją. Łaskawy Znalazca raczy takową oddać pod Nr 828 przy ulicy Ogrodowej, do Gospodarza domu, za stosowną nagrodą.



Z pod Nru 1582 *k*, przy ulicy Jerozolimskiej, wybiegła w dniu 8 b. m. **KLACZKA** kara, cztero-miesięczna. Kto ją odprowadzi, otrzyma stosowną nagrodę.

We Środę, dnia 3 (15) Grudnia r. b., rozpocznie się w domu przy ulicy Śto-Krzyzkiej pod No 1339, o godzinie 10tej z rana, **LICYTACJA XIĄŻEK** i **RYCIN**, po ś. p. Drze **Malczu.**

BOBROWY kołnierz, rzadkiej piękności, dopiero przywieziony z Syberji; Błam Lisów syberskich pod salopę; Algierka nowo-zrobiona, z bobrowym kołnierzem i okładem; Płaszcz podbity szopami najlepszego gatunku; dwa Kołnierze bobrowe używane; Fermuarka brylantowa, i Fortepjan fabryki Zdrodowskiego, są do sprzedania, z powodu wyjazdu, za bardzo pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 589; wejść w bramę na prawo, na 2gie piętro od frontu.

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia od Nowego-roku, **MIESZKANIE**, składające się z 3ch Pokoi, Salonu z balkonem, Kuchni ang:, pod Nr 902 przy ulicy Chłodnej, na 1m piętrze, świeżo restaurowane; do tego mieszkania są dwa wchody.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 6.

TEATR WIELKI. Dziś, Koncert (jak wyżej). Tańce *Perskie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zamek na czarnej skale. Zoe. Dwaj bracia.*

Dziś i codzień w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności: obraz *Chozroe Duzi*, przedstawiający *Trzy Męczenniczki.*

JAN ŻURKOWSKI,
Udziela LEKCJE **Tańców**.— Mieszkanie jego przy ulicy Długiej pod Nrem 590, w domu W. Tyzlera, na pierwszem piętrze od frontu, wprost domu Elerta.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 2 (14) Grudnia 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L.T.Tripplin.*